



## Xindak XA6800E

CENA 3900 zł ★★★★★

Połączenie szlachetnego drewna i barwionego metalu nie jest bynajmniej przypadkowe. Za ekstrawaganckim wzornictwem kryje się znakomite brzmienie

Jest to jeden z najtańszych wzmacniaczy spośród całej stawki, a zarazem jedyny, który pracuje w czystej klasie A, przynajmniej według deklaracji producenta. Również jako jedyny wykorzystuje drewno jako element wzorniczy.

### BUDOWA

Oczywiście praca w klasie A, dotyczy to początkowego zakresu mocy wyjściowej, o czym świadczy temperatura, do jakiej rozgrzewają się masywne radiatory umieszczone po obu stronach obudowy. Pod względem gabarytów XA6800E jest podobny do SV-234 Vincenta. Zamiast kilku odmian metalu do uzyskania ciekawego efektu wzorniczego użyto drewna. Dotyczy to wyblonej ścianki przedniej i pokręteł. Reszta jest metalowa, w kolorze bladego atramentu. Na ściance przedniej poza selektorem wejść i głośnością znalazł się jedynie wyłącznik sieciowy – przycisk jest również drewniany. Równie ascetycznie jest wykonana ścian-

ka tylna: cztery pary złożonych cinchów, dwie pary terminali głośnikowych i gniazdo zasilające IEC, to wszystko, na co mogą liczyć potencjalni nabywcy. Zdecydowanie lepiej wzmacniacz wygląda w środku. Zastosowano tradycyjne rozwiązania, wśród których znalazł się błękitny Alps 2 x 50 kΩ z silnikiem oraz przełącznik obrotowy firmy Lorlin, współpracujący z żółtymi przekaźnikami Huiganga. Obydwa wspomniane elementy znajdują się w głębi obudowy i są połączone z pokrętłami za pomocą długich metalowych osi. Zasilacz ma klasyczną postać: wspólny dla obu kanałów toroid w prostopadłościenną puszcę, duży mostek prostowniczy przykręcony do dna obudowy (KBPC3506) i cztery elektrolity Elna Rubycon o pojemności 10 000 μF / 63 V każdy. Tor sygnałowy zbudowano w przeważającej mierze w oparciu o tranzystory. Tylko sekcja wejściowa wykorzystuje podwójny wzmacniacz operacyjny z serii OPA2134, na wyjściach którego pracują audiofilskie kondensatory

### Dane techniczne

<b>Rodzaj elementów aktywnych</b>	tranzystory, układ scalony
<b>Moc wyjściowa</b>	2 x 80 W / 8 Ω
<b>Pasma przenoszenia</b>	10 Hz – 80 kHz (0, –3 dB)
<b>Wejścia</b>	4 x liniowe
<b>Wyjścia</b>	2 x głośnikowe
<b>Zniekształcenia THD</b>	<0,02%
<b>Stosunek sygnał/szum</b>	95 dB
<b>Czułość / impedancja wejściowa</b>	b.d. / 47 kΩ
<b>Współczynnik tłumienia</b>	b.d.
<b>Pobór mocy (maksymalny)</b>	b.d.
<b>Wymiary (szer. x wys. x głęb.)</b>	430 x 153 x 426 mm
<b>Masa</b>	19,5 kg



Pełny minimalizm w najlepszym jakościowo wydaniu

Dystrybutor Polpak Poland, www.polpak.com.pl, tel. 022 353 14 14

### OCENA AUDIO

<b>Neutralność</b>	9/10
■ Minimalne ocieplenie i osłodzenie rejestrów.	
<b>Precyzja</b>	9/10
■ Bardzo dobra, choć w skali absolutnej nieco jej brakuje.	
<b>Muzykalność</b>	10/10
■ W tej materii Xindak czuje się jak władca na swoim terenie.	
<b>Stereofonia</b>	9/10
■ Bardzo ładna, a minimalne niedostatki są zresztą maskowane.	
<b>Dynamika</b>	10/10
■ Bez komentarza.	
<b>Bas</b>	9/10
■ Gdyby nie minimalne spowolnienie, byłaby dziesiątka.	

Ocena łączna 93%

KATEGORIA SPRZĘTU

C



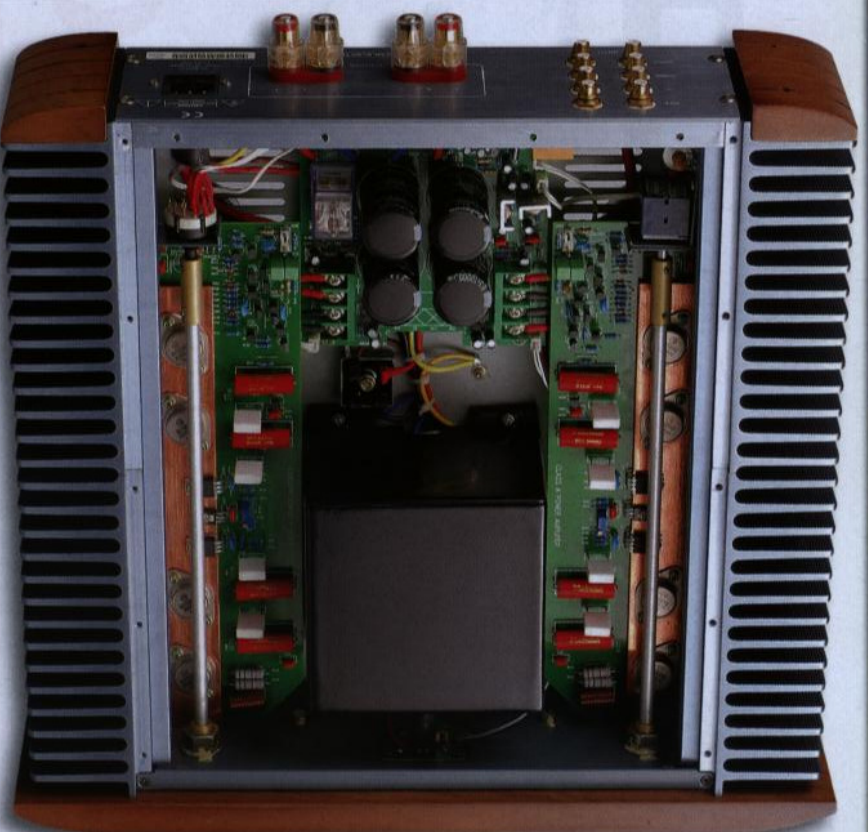
foliowe MKP 3,3 µF firmy A&EON. Końcówki mocy wykorzystują w całości same tranzystory. Wejście zrealizowano w postaci pary różnicowej na J-EEI-

-ach 2SK70BL, zaś stopień mocy to dwie pary, połączone równolegle, dość rzadko spotykanych w komercyjnych urządzeniach audio tranzystorów bipolarnych mocy M1150z4G/025G, dostarczonych przez On Semi. Co ciekawe, są one sterowane przez również rzadko spotykane obecnie Mosfety 2SK214/2SJ177. Do stabilizacji termicznej użyto tranzystorów 2SC2688. Wzmacniacz wyposażono w typowe elementy chroniące go przed przedzieleniem – cewki ochronne i przekładnik dołączające głośniki z opóźnieniem.

## BRZMIENIE

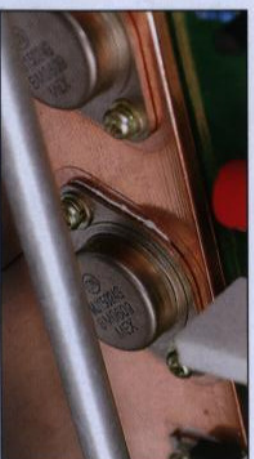
XA6800E szybko zaskarbił sobie moją sympatię także w dziedzinie dźwięku. Ma bardzo przyjemny w odbiorze charakter brzmienia. Duża moc wyjściowa jest tutaj połączona z nienagannymi manierami i dobrą przestrzennością. Wysoka kultura przekazu nie sprawdza się tylko do ocieplenia rejestrów czy nasycenia barw, dotyczy także aspektów motorycznych. Zarówno oddanie rytmu, jak i odpowiedniego ładunku energetycznego w wypadku Kindaka wypada niemal perfekcyjnie, o ile uwzględnimy jego cenę i możliwości konkurentów. Nie jest w tym taki dosłowny jak Roksan czy Arcam. Czyni to jednak z dużą klasą.

Pasmo przenoszenia jest dobrze wyrównane, ale wy-czuwalne jest wspomniane lekkie ocieplenie i osłodzenie rejestrów. Najlepszym przykładem będą tutaj oczywiście skrajne pasma, a więc obfity bas o wyraź- nie krągłych krawędziach poszczególnych dźwięków i minimalnie cofnięte względem reszty pasma sopra- ny, skracające się niczym iskerki na ciemnym tle. Niskie składowe nie należą do najszybszych. Dzięki temu wydają się obfitsze i mają miłe wybrzmienia, choć z drugiej strony, nic nie zaskodziłoby, aby narasta- nie i wygaszanie impulsów odbywało się z minimal- nie wyższą prędkością. Na szczęście ani nie powodu- je to utraty klarowności przekazu, ani nie wpływa znacząco na rozdzielczość, także w obrębie średnicy. Brzmienie jest bardzo wciągające i otwarte, z ładnie



Tak zaprojektowany i wykonany powinien być każdy wzmacniacz, także uznanych marek

oddanymi wokalami. Sugestywnie brzmią także in- strumenty akustyczne. Swoją klasę wzmacniacz po- kazat również w domenie dynamicznej. Jedynie Vin- cent jest w stanie konkurować w tej materii, przy- czym XA6800E charakteryzuje się większym wyrafi- nowaniem. Podobnie jest ze stereofonią. Może się podobać, a wszelkie niedostatki w rekonstruowaniu przestrzeni są zgręcznie maskowane innymi cechami brzmieniowymi. Subiektywnie więc Kindak dobrze sobie radzi ze spójnym połączeniem całości i po- szczególnych fragmentów. Co więcej, nawet można tu mówić o właściwym kompromisie (złotym środku) w osiągnięciu integralności przekazu. W moim od- czuciu bardzo estetyczny dźwięk.



## NASZYM ZDANIEM

Typowy wzmacniacz pracujący w klasie A – ciepłe brzmienie i nagrzewająca się obudowa. Dzięki dużej mocy wyjściowej dobry do napędzania większych ze- stawów głośnikowych oferowanych obecnie na rynku. ■